

Sygn. akt IV CO 190/21

POSTANOWIENIE

Dnia 3 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 3 września 2021 r.,
na skutek przedstawienia akt sprawy Sądu Rejonowego w B.
z postanowieniem z dnia 22 lipca 2021 r.,
w przedmiocie przekazania innemu sądowi równorzędnemu
sprawy o sygn. akt VI Nsm [...],
z wniosku Ł. B. i M. W.
przy uczestnictwie E. W. i H. B.
przy udziale Prokuratora Rejonowego w B.
o pozbawienie władzy rodzicielskiej E. W. nad małoletnią P. B. reprezentowaną
przez kuratora W. K.,
ustalenie kontaktów,
o ustanowienie rodziny zastępczej dla małoletniej P. B.
oraz o zmianę orzeczenia w zakresie wykonywania władzy rodzicielskiej,

**odmawia przekazania sprawy innemu sądowi
równorzędnemu.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 22 lipca 2021 r. Sąd Rejonowy w B., na wniosek
złożony przez wnioskodawcę Ł. B. i uczestniczkę postępowania E.W., wystąpił
do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy prowadzonej przed tym Sądem

pod sygn. akt VI Nsm [...] innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości (art. 44¹ k.p.c.).

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Rejonowy podniósł, że decyzja o wystąpieniu do Sądu Najwyższego celem oznaczenia innego sądu równorzędnego do rozpoznania zawisłej przed nim sprawy z trybie wyznaczonym przez art. 44¹ k.p.c. wynika z ujawniającej się niechęci uczestników postępowania do Sądu Rejonowego w B. jako instytucji (organu) sprawującego wymiar sprawiedliwości oraz do poszczególnych sędziów orzekających w tym Sądzie. Jednocześnie Sąd Rejonowy zastrzegł, że dotychczasowy sposób zachowania uczestników postępowania, w tym przede wszystkim wnioskodawcy – Ł. B., uzasadnia wniosek, iż niezwykle trudne jest sprawne przeprowadzenie wszczętego postępowania (zwłaszcza w kontekście szczególnego charakteru sprawy). Ł. B. wszczyna liczne postępowania sądowe i prokuratorskie przeciwko sędziom Sądu Rejonowego w B., pracownikom tego Sądu, psychologom i pracownikom OZSS oraz innym osobom podejmującym jakiegokolwiek czynności (choćby w sposób pośredni) związane z przedmiotem orzekania w niniejszej sprawie. Sprawia to, że osoby te nie chcą angażować się w spór z uwagi na wcześniejszy kontakt z p. B. i p. W. ze względu na strach przed ich zachowaniem, czy wręcz obawą przed złożeniem przeciwko nim pozwu lub donosu. W chwili obecnej problemem jest nawet organizacja kontaktów ojca z dzieckiem w warunkach terapeutycznych, co jest niezbędne z uwagi na postawę ojca i strach dziecka przed ojcem, ponieważ brakuje specjalistów, którzy godziliby się na podjęcie tego zadania.

Sąd opisał liczne sprawy, które toczyły się w V Wydziale Rodzinnym i Nieletnich, który został w całości praktycznie wyłączony od prowadzenia spraw p. B.. Aktualnie sprawy tych osób - uczestników postępowania przed Sądem Rejonowym w B. - toczą się w Wydziale VI i Nieletnich, ale już dwóch sędziów z tego Wydziału zostało wyłączonych z uwagi na toczące się sprawy karne z udziałem p. B.. Wydaje się, że również osoba sędziego przewodniczącego składu w najbliższym czasie może być wyłączona od orzekania. Wnioskodawca bowiem wielokrotnie odgrażał się sędziemu, iż złoży zawiadomienia do prokuratury o rzekomych przestępstwach, których miał się on dopuścić. Jednocześnie na Sądzie, adekwatnie do wymagań określonych przez art. 304 k.p.k., spoczywa obowiązek

zawiadomienia prokuratury o wiadomościach przesyłanych do sędziego orzekającego i pracowników Sądu przez Ł.B.. Dokonanie stosownych zawiadomień będzie zaś wiązało się z koniecznością wyłączenia się sędziego od orzekania w sprawie. Konsekwencją takiego stanu rzeczy będzie to, że w Wydziale Rodzinnym Sądu Rejonowego w B. pozostanie wprawdzie 4 sędziów, ale istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że również oni podlegać będą wyłączeniu. Wedle wiedzy Sądu toczą trzy sprawy sądowe z udziałem p. Ł. B. dotyczące sędziów Sądu Rejonowego i Sądu Okręgowego w B.. Nawet, jeśli poszczególni sędziowie rodzinni nie są zaangażowani w sprawy karne czy cywilne z udziałem p. B., to każdy z sędziów zna się z sędziami, którzy zostali w takie sprawy uwikłani. W przypadku niekorzystanego rozstrzygnięcia pojawić się może posądzenie o stronnictwo. Liczba spraw wszczynanych przez Ł. B. jest tak duża, że przez to sąd ma utrudniony do nich dostęp. Składanie coraz to nowych wniosków przez uczestnika postępowania uniemożliwia też wysłanie akt po rozpoznaniu wniosków o zabezpieczenie i wykonanie innych pilnych czynności.

Strony zaangażowane w sprawę toczą od 10 lat przed tym Sądem oraz Sądem Okręgowym w B. bardzo dużo spraw (kilkadziesiąt, jeśli nie kilkaset), które w dużej części dotyczą opieki nad wspólnym dzieckiem wnioskodawcy Ł. B. i uczestniczki E. W.. Uczestnicy nie są osobami anonimowymi w Sądzie, w którym każdy sędzia miał sposobność orzekać w ich sprawach, a także zna osoby, z którymi p. B. prowadzi spór. Z uwagi na to, że wnioskodawca Ł. B. jest uczestnikiem spraw sądowych, w które zaangażowani zostali także sędziowie tego Sądu, czy też osoby z Sądem współpracujące, Sąd Rejonowy w B. może zarówno przez strony, jak i przez społeczeństwo nie być postrzegany jako bezstronny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 44¹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego. Stosowną regulację - co należy podkreślić - traktować należy jako wyjątek od konstytucyjnej (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) i kodeksowej zasady rozpoznawania sprawy przez sąd właściwy i w związku z tym przepis art. 44¹ § 1 k.p.c. powinien być interpretowany

w sposób ścisły (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2020 r., IV CO 44/20, niepubl., z dnia 15 maja 2020 r., II CO 160/20, niepubl. oraz z dnia 10 września 2020 r., II CO 203/20). Oznacza to, że do przekazania sprawy do innego sądu może dojść jedynie w razie powstania okoliczności faktycznych odnoszących się do przedmiotowych lub podmiotowych cech konkretnej sprawy, świadczących jednoznacznie o tym, że jej rozpoznanie przez sąd właściwy miejscowo i rzeczowo według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego byłoby niezgodne z interesem publicznym i sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości (zwłaszcza w kontekście postrzegania sądu jako bezstronnego organu wymiaru sprawiedliwości).

Sąd Rejonowy w B. w uzasadnieniu postanowienia z dnia 22 lipca 2021 r. wskazuje, że wystąpienie do Sądu Najwyższego w trybie art. 44¹ k.p.c. było determinowane dostrzeżonymi przez ten Sąd trudnościami w sprawnym rozpoznaniu zawisłej przed nim sprawy. Przyczyną tego stanu jest nieprzychylnie i krytyczne nastawienie uczestników postępowania Ł. B. i E. W. wobec tego Sądu, sędziów w nim orzekających i osób współpracujących z tym Sądem. Tak ujęta argumentacja wystąpienia do Sądu Najwyższego o przekazania sprawy na podstawie art. 44¹ k.p.c. ma wyłącznie wymiar subiektywny. Opiera się ona faktycznie na eksponowaniu relacji pomiędzy sędzią orzekającym a uczestnikami postępowania, które mają mieć negatywne przełożenie na zapewnienie właściwego toku postępowania. Sąd Rejonowy nie przywołuje bowiem żadnych argumentów w celu wykazania, w jaki sposób sygnalizowane przeszkody w prowadzeniu postępowania mają przełożenie na postrzeganie w wymiarze ogólnym tego Sądu jako instytucji sprawującej wymiar sprawiedliwości (zwłaszcza jako instytucji bezstronnej). Nie jest wystarczającą podstawą przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości okoliczność prowadzenia przez te same strony (uczestników postępowania) w tym samym sądzie innych postępowań sądowych, czy też negatywne oceny wyrażone przez te osoby w stosunku do danego Sądu jako instytucji, poszczególnych sędziów w nim orzekających, czy w stosunku do osób współpracujących z tym Sądem. Również taką okolicznością nie jest samodzielnie to, że toczą się lub toczyły postępowania sądowe pomiędzy uczestnikami obecnie prowadzonego

postępowania sądowego z niektórymi sędziami danego Sądu. Przyjęcie odmiennego założenia prowadziłoby do sytuacji, której nie można aprobować, a mianowicie, że strona wszczynając jakiekolwiek postępowanie sądowe o charakterze karnym lub cywilnym przeciwko konkretnemu sędziemu danego Sądu mogłaby skutecznie doprowadzić do konieczności przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

W świetle art. 44¹ k.p.c. podstawą przekazania sprawy przez Sąd Najwyższy innemu sądowi równorzędnemu z sądem przekazującym nie może być też negatywna ocena sądu wnioskującego co do dotychczasowego sposobu procedowania przez niego sprawy z punktu widzenia sprawności i szybkości postępowania, a także dostrzeganie przez ten sąd na przyszłość kolejnych utrudnień w rozpoznaniu sprawy ze względu na specyficzne cechy osobowościowe uczestników takiego postępowania. Sąd posiada bowiem instrumenty prawne pozwalające na dalsze prowadzenie postępowania i takowe - jak wynika z treści uzasadnienia postanowienia z dnia 22 lipca 2021 r. - skutecznie wykorzystuje (w uzasadnieniu postanowienia z dnia 22 lipca 2021 r. Sąd Rejonowy w B. m.in. sygnalizuje, że wobec trudności z przeprowadzeniem badania przez OZSS działającym w obszarze właściwości Sądu uzyskał zgodę Prezesa Sądu Okręgowego w T. na przeprowadzenia badania rodziców i dziecka w OZSS w T.). Natomiast sygnalizowane przez Sąd Rejonowy przewidywania dotyczące przyszłych zachowań uczestników postępowania (m.in. kwestia składania przez Ł. B. zawiadomień do prokuratury na sędziego sprawozdawcę) mają wyłącznie charakter hipotetyczny i już tego względu nie mogą stanowić podstawy dla skuteczności wniosku z art. 44¹ k.p.c. Sąd Najwyższy nie może bowiem czynić założeń odnośnie do przyszłych zachowań stron postępowania (uczestników postępowania) i determinowanych przez te zachowania warunków funkcjonowania organizacyjnego sądu, czy też jego poszczególnych wydziałów. Dodać także należy, iż wyłączenie sędziów od orzekania z jednego wydziału danego sądu - co hipotetycznie zakłada Sąd Rejonowy - nie eliminuje możliwości orzekania w sprawie przez sędziów z innych wydziałów tego sądu.

Podnieść także należy, że przywołane w uzasadnieniu postanowienia z dnia 22 lipca 2021 r. specyficzne uwarunkowania dla prowadzenia sprawy zawisłej

przez Sądem Rejonowym w B. prowadzą do wniosku, że jej przekazanie przez Sąd Najwyższy innemu sądowi równorzędnemu (art. 44¹ k.p.c.) nie będzie się wiązało z wyeliminowaniem podnoszonych zastrzeżeń dotyczących zapewniania prawidłowego przebiegu postępowania. Wskazane uwarunkowania osobiste uczestników postępowania - nie oceniając ich słuszności - mogą przecież negatywnie oddziaływać również na przebieg postępowania prowadzonego przed sądem wskazanym w trybie art. 44¹ k.p.c.

Z tych względów nie zachodziły podstawy do przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu z sądem przekazującym w trybie art. 44¹ k.p.c., o czym orzeczono, jak w sentencji postanowienia.